



Informacja dla rodziców

dotycząca słodyczy z barwnikami

należącymi do grupy tak zwanej Southampton

W związku licznymi doniesieniami prasowymi dotyczącymi słodyczy, które w jednej z radomskich szkół, zdaniem nauczycieli, wywołały niepokojące objawy u uczniów: nadmierną pobudliwość, brak koncentracji, napady hysterii, **zwracam Państwa uwagę na ten problem.**

Słodycze mogą zawierać dozwolone barwniki należące do tak zwanej grupy Southampton:

- E 110 Żółcień pomarańczowa,
- E 104 Żółcień chinolinowa,
- E 122 Azorubina/Karmiozyna,
- E 129 Czerwień Allura,
- E 102 Tartrazyna,
- E 124 Pąs 4R,

których obecność powinna być zasygnalizowana na opakowaniu informacją:

„może mieć szkodliwy wpływ na aktywność i skupienie uwagi u dzieci”.



Nadmieniam, iż są one dopuszczone do handlu, jednak ze względu na zawartość barwników spożywanie przez dzieci tych słodyczy powinno być nadzorowane i ograniczane, **i właśnie w tym upatruję Państwa rolę.** Dzieci od najmłodszych lat powinniśmy uczyć prawidłowych nawyków żywieniowych. Warto więc pomyśleć o tym, aby dziecko do szkoły zamiast pieniędzy na słodycze zabierało jabłko lub inny owoc.

Dopuszczalne poziomy barwnika ustalane są w oparciu o prawdopodobną dawkę dzienną ich spożycia ze wszystkich źródeł, a więc nie tylko z pojedynczego produktu, a barwniki są stosowane do produkcji wielu środków spożywczych np. napojów (gazowanych i niegazowanych) wyrobów cukierniczych (głównie ciast biszkoptowych) i galaretek w proszku, a także płatków zbożowych, kasz i herbatników czekoladowych.

Także na terenie powiatu cieszyńskiego, w czasie kontroli obiektów obrotu żywnością, w tym sklepików szkolnych, stwierdzono obecność słodyczy z wyżej wymienionymi barwnikami.

Jeżeli zauważyliście, że dziecko jest nadmiernie pobudzone, nie umie się skoncentrować sprawdźcie czy ich nie jadło w nadmiarze.

